Nr 575. Kraków, Niedziela 14 Grudnia 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	30	15	8	2 70 h.
z dwurazową	33	16	9 [illegible] h.	3 20
w Państwie Niemieckiem	34	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie Nr rach. poczt. Kasy Oszczęd. 657.464.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biuro dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska [illegible] — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Ha[illegible] schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rozłam w Polskiem Stronnictwie ludowem.

Zjazd Rady Naczelnej P. S. L.

(Telefonem).

Rzeszów, 14 grudnia.

W obradach Rady naczelnej bierze udział 105 delegatów i około 50 gości, przeważnie popleczników Stapińskiego. Na dworcu grupa zwolenników Stapińskiego, urządziła mu owacyę.

W czasie obrad del. krakowski Maślanka zażądał dla Krakowa trzeciego delegata, co wywołało wielką awanturę, którą jednak zdołano zażegnać.

Mowa posła Stapińskiego.

Po uciszeniu się i wyborze prezydyum zabrał ponownie głos poseł Stapiński, który omówił ostatnie wypadki w stronnictwie, przedstawiając się jako ofiarę polityki kompromisowej i paktu. W czasie wydawania „Gazety Powszechnej", która kosztowała bardzo dużo pieniędzy, musiał brać pieniądze na lewo i na prawo, aby nie dopuścić do upadku stronnictwa. Stapiński atakował następnie ostro ministra Długosza, w czem mu akompaniowali jego poplecznicy. Zdobycie teki ministeryalnej dla stronnictwa nazwał Stapiński kulą u nogi.

W dalszym ciągu przyznał Stapiński, że przy jego pomocy rabowano przy wyborach w roku 1911 mandaty chłopskie. Był jednak do tego zmuszony. Przed wyborami powiedziano mu: „Niech się pan nie gniewa, że nie dostaniecie tyle mandatów, jak m ślicie". Polityka kompromisowa jednak wpędziła go w taką sytuacyę, że i na to „dictum" musiał milczeć.

Co się tyczy Canadian Pacific, jest w tej sprawie zupełnie niewinny. Jego własny klub opuścił go i nie tylko nie udzielił mu swego poparcia, ale zachowaniem swojem zaprowadził nad brzeg przepaści.

Wkońcu zajmował się Stapiński w swojej mowie posłami Reyem i Lasockim, których ostro atakował. Przeciwnicy często mu przerywali.

Wogóle przebieg posiedzenia jest dość burzliwy.

Mowa posła Kędziora.

W dalszym ciągu zgromadzenia Rady naczelnej P. S. L. przemawiał poseł Kędzior, który stwierdził, że gdy większa grupa ludowców weszła do Sejmu i parlamentu, Stapiński zachowywał się chwiejnie i zawierał pakty bez uchwały posłów. Stapiński wszystko robił bez wiedzy klubu.

Gdy Rada naczelna obradowała nad Komisyą Tymczasową, oświadczył Stapiński: „Uchwalajcie, co chcecie, ja tego nie wykonam".

W styczniu i lutym dowiedzieliśmy się — oświadczył dalej poseł Kędzior — że Stapiński wziął od rządu 80.000 koron i podpisał dwa cyrografy. Jeden z tych cyrografów odnosił się do projektu z kuryą średniej własności i przyjęciem tej kuryi, oraz z umniejszeniem mandatów wiejskich w GalicyiZachodniej. — Drugi do petryfikacyi Rad powiatowych i obszarów dworskich. Cyrografy te podpisał Stapiński u ministra Zaleskiego w obecności ministra Długosza.

W dalszym ciągu zacytował poseł Kędzior słowa, wypowiedziane przez hr. Stuergkha, a mianowicie, że Stapiński dostał na kupno „Illustr. Kuryera Codziennego" 80.000 koron pod warunkiem, że będzie popierał politykę rządu, obu polskich ministrów i politykę prawicy narodowej.

Dalej oświadczył poseł Kędzior, że hr. Stuergkh miał jeszcze wiele rzeczy przeciwko Stapińskiemu do powiedzenia, ale nie chciał tego rozgłaszać wobec świata i prosił posła Kędziora, aby skłonił Radę naczelną do wyboru kilku mężów zaufania, którymby mógł wszystko opowiedzieć. Wobec tych potwornych wiadomości, klub stracił zaufanie do Stapińskiego.

Poseł Witos przeciw Stapińskiemu.

Poseł Witos wytykał posłowi Stapińskiemu różne nieformalności i jego wady.

Mowa ministra Długosza.

Następnie zabrał głos miniser Długosz, który stwierdził, że wybrany został posłem nie z ramienia stronnictwa ludowego. Stapiński przez posła Lasockiego prosił go, aby wstąpił do stronnictwa, a wstąpił dlatego, ponieważ dostał mandat od chłopów.

Chciałem p. Stapińskiemu pomagać i pomagałem mu, albowiem miałem przekonanie, iż Stapiński działał ze szczerego przekonania i z serca.

W dalszym ciągu opowiadał minister o pomocy, jakiej udzielił Stapińskiemu w sprawie Banku parcelacyjnego. Później minister się rozczarował.

Następnie omawia sprawę „Gazety Powszechnej", która kosztowała go miesięcznie 12.000 koron. Mowca wkońcu nie chciał na ten cel dawać więcej pieniędzy. Stapiński zwrócił się wówczas do bar. Poppera, który potrzebował poparcia. Od niego otrzymał Stapiński 20.000 koron.

Stapiński pomagał także niejakiemu Jonaszowi w jego aferze, na której Jonasz zarobił kilkakroć sto tysięcy koron. Stapiński narzekał wówczas przed Długoszem, że Jonasz dał mu tylko 3000 koron, Jonasz jednak twierdził, że dał Stapińskiemu 30.000 koron.

Dalej omawiał minister sprawę Banku ludowego i koncesyi, za którą Stapiński wziął 200.000 koron, z czego otrzymał na rękę 100 tysięcy koron. Z tych 100.000 koron dał Stapiński do „Wisły" 25.000 koron, z czego ma do dzisiaj 4 prc.

Później kupił minister Stapińskiemu dom i obiecał mu jeden udział w kopalni nafty, który przyniósł 45.000 koron dochodu, którą to kwotę Stapiński ma u ministra. Ponieważ Stapiński oświadcza obecnie, że nie przyjmie nic od ministra, przeto dom, darowany Stapińskiemu, przeznacza minister na dom ludowy lub bursę w Krakowie.

Do przyjęcia stanowiska ministra dla Galicyi Stapiński zmusił poprostu Długosza.

Na żale ministra, że wydał tyle pieniędzy na „Gazetę Powszechną" odpowiedział Stapiński: „Inaczej nie byłbym wydarł od Bilińskiego 2 milionów na bank parcelacyjny i koncesyi na bank ludowy". Wtedy minister przekonał się o wartości Stapińskiego.

Co się tyczy afery Canadian-Pacific, zdaniem ministra Długosza, Stapiński był wmieszany w tę sprawę i stąd wynikła cała afera.

Prezydent ministrów Stuergkh dał Stapińskiemu na wybory 40.000 K, ogółem w przeciągu 4-ch miesięcy wziął Stapiński od rządu 120.000 K.

— Gdy w ministerstwie miałem jakąś cięższą sprawę, powiedział dalej minister, musiałem się zawsze okupywać Stapińskiemu.

W dalszym ciągu swego przemówienia stwierdził Długosz, że z własnych pieniędzy dał Stapińskiemu 194.958 K, od Poppera wziął Stapiński 25.000 K, od pewnej firmy naftowej 10.000 K, na wybory w r. 1911 otrzymał od namiestnika Bobrzyńskiego 30.000 K, a w roku 1913 od hr. Stuergkha 40.000 K, z banku parcelacyjnego 75.000 K, razem 378.658 K.

Ponadto ma Stapiński otrzymać z Banku Ludowego za koncesyę dalsze 100.000 koron, z „Wisły" należy mu się 25.000 koron, czyli razem wziął Stapiński 503.988 koron. Minister zaręczył, że cyfry te są prawdziwe.

Dalsza dyskusya.

Słów Długosza słuchano z widocznem rozdrażnieniem i często mu przerywano, a następnie posłowie Średniawski, Banaś, Bomba, Styła oraz p. Sanojca, poczem, wobec spóźnionej pory, wybrano mowców generalnych: ze strony Stapińskiego dra Michała Greka, ze strony przeciwnej posła Bojkę.

Rezolucye i wnioski.

P. Baranowski zgłosił następnie wniosek o uchwalenie votum zaufania dla posła Stapińskiego, a „pogardy" dla burzycieli jedności w stronnictwie.

Wniosek ten wywołał ogromną burzę, tak że p. Baranowski musiał go cofnąć. Wśród wniesionych rezolucyj, znajdował się wniosek, domagający się wykluczenia ministra Długosza oraz posłów Reya i Banasia ze stronnictwa. Na to poseł Średniawski oświadczył, że gdyby ten wniosek uchwalono, to 14 posłów sejmowych i parlamentarnych wyciągnie z niego konsekwencye.

Poseł Kędzior zgłasza wniosek o wybór mężów zaufania, którzyby wszystkie poruszone tutaj sprawy zbadali. Wnioskodawca żąda dalej aby spraw tych obecnie nie załatwiono. Wniosku tego jednak nawet nie poddano pod głosowanie.

Uchwały.

Uchwalono natomiast następującą rezolucyę:

„Rada naczelna uznaje, że jedynie drogą walki z rządem i reakcyjnemi żywiołami w kraju — P. S. L. jest w stanie urzeczywistnić swój program.

„Rada naczelna uznaje, że tak polityka narodowa jak i społeczna P. S. L. musi być niezależna od reakcyjnych żywiołów w Kole polskiem, od rządu i od Sejmu.

„Rada naczelna uznaje, że co się tyczy sojuszów politycznych, reprezentacya P. S. L., działając zgodnie ze swojemi zasadami, powinna zawierać sojusze tylko ze stronnictwami postępowemi.

Rezolucye te uchwalono przez aklamacyę.

Dalej uchwalono następującą rezolucyę:

„Rada naczelna uznaje, że odłam posłów, skupionych około „Piasta", umożliwia tylko reakcyę i sam posiada cechy reakcyjne".

W głosowaniu za tą rezolucyą 63 delegatów oświadczyło się „za", 24 „przeciw", a trzej delegaci oddali kartki białe.

Po uchwaleniu tej rezolucyi poseł Bojko oświadczył, że wszyscy posłowie w liczbie 19 opuszczają salę, bo głosują ludzie, którzy nie należą do Rady naczelnej.

Po tem oświadczeniu i opuszczeniu sali przez posłów uchwalono następującą rezolucyę:

„Rada naczelna uznaje, że minister Długosz, jako reprezentant P. S. L. w rządzie, nie działał zgodnie z interesami P. S. L., lecz przeciwnie, działał na jego szkodę, przez ignorowanie prześladowań ludowców przez rząd i sfery reakcyjne, i przez intrygi wśród posłów i przez intrygowanie przeciw posłowi Stapińskiemu.

„Rada naczelna cofa wszystkie ustępstwa, poczynione w sprawie reformy wyborczej na rzecz obszarników i żąda od Sejmu uchwalenia czteroprzymiotnikowego prawa głosowania bez kuryj i bez wirylistów, i protestuje przeciw petryfikacyi statutu krajowego co do Rad powiatowych, jakoteż co do połączenia obszarów dworskich z gminami, zawartej w obecnym projekcie rządowym.

„Rada naczelna wyraża posłowi Stapińskiemu pełne zaufanie, jako też gorące podziękowanie za 25 lat uciążliwej pracy około P. S. L. i prosi go o dalsze przewodnictwo.

„Zważywszy, że do P. S. L. weszli w ostatnich latach ludzie, którzy z jego ideologią nie mają nic wspólnego, lecz zajmują stanowisko wobec P. S. L. wręcz wrogie;

zważywszy, że do nich należy jako widoma ich głowa, milioner — ludowiec minister Długosz;

zważywszy, że minister Długosz przez cały czas należenia do P. S. L. nie był nigdy rzecznikiem stronnictwa, a w pracy dla ludu brał udział o tyle, że dążył do zagarnięcia władzy w stronnictwie za pomocą znanych środków, co doprowadziło do zagnieżdżenia się korupcyi wśród posłów P. S. L.;

zważywszy, że taktyka ta grozi nietylko rozbiciem stronnictwa, ale zgangrenowaniem wsi i zniszczeniem postępowej ideologii programu P. S. L., a co za tem idzie, zniszczeniem postępu w całym kraju i wydaniem go na łup konserwatywnej, klerykalnej reakcyi:

Rada naczelna wyklucza ze stronnictwa Jego Ekscelencyę ministra Długosza i wyraża naganę posłom Białemu i Reyowi za ich stanowisko w delegacyach.

Wybory.

Następnie przystąpiono do wyborów. Wiceprezesem Rady naczelnej wybrano dra Michała Greka, a do wydziału Rady naczelnej na wniosek Stapińskiego wybrano: Józefa Kaźmierczaka, Józefa Budkę, Jana Pędlę, Franciszka Wójcika i Jana Kubika.

Kwestyę zwołania kongresu pozostawiono wydziałowi Rady naczelnej do rozstrzygnięcia.

Rezolucya grupy ministra Długosza.

Rzeszów, 14 grudnia.

Stapiński uzyskał na wczorajszem posiedzeniu większość w sposób sztuczny, wprowadziwszy na salę obrad wielu swoich zwolenników, nie należących do Rady naczelnej i spowodowawszy uchwałę, z którą posłowie, grupujący się koło „Piasta", nie solidaryzują się. Posłowie ci zdekompletowali następnie zebranie, opuściwszy salę posiedzeń i na osobnem zebraniu uchwalili następującą rezolucyę:

Zebrani po posiedzeniu Rady naczelnej P. S. L. w Rzeszowie posłowie parlamentarni i sejmowi, grupujący się około „Piasta", wobec faktu, że uchwały tejże Rady przeprowadzili masowo sprowadzeni zausznicy Stapińskiego, nie będący członkami Rady naczelnej i że niektórzy legalni członkowie Rady naczelnej do głosu dopuszczeni nie zostali, oświadczają, że kwestyonują ważność powziętych na temże posiedzeniu uchwał i w działalności swojej poselskiej wykonywać tych uchwał nie będą.

Równocześnie posłowie ci nie uznają bezmyślnej uchwały, wykluczającej z P. S. L. ministra-rodaka Długosza.

Wrażenie w sferach poselskich.

Lwów. We Lwowie w sferach poselskich uchwały, zapadłe na posiedzeniu Rady naczelnej P. S. L. w Rzeszowie, wywarły bardzo głębokie wrażenie. Szczególnie liczne komentarze wywołało „exposé finansowe", złożone przez ministra dla Galicyi Długosza, odnośnie do kwot, jakie z różnych źródeł i różnych powodów otrzymał poseł Stapiński.

Sejmowa reforma wyborcza — zagrożona.

(Telefonem).

Lwów, 14 grudnia.

Uchwały klubu ukraińskiego.

Przez cały dzień wczorajszy obradował klub ukraiński, który po wysłuchaniu sprawozdania prezydyum, oraz członków obu subkomitetów komisyi dla reformy wyborczej powziął uchwałę, stwierdzającą, że reforma tylko w tym wypadku przyjść może do skutku, gdy: 1) Wydział krajowy będzie się składał z 7, względnie 10 członków (w tem 2, względnie 3 Rusinów) i 2) gdy liczba okręgów dwumandatowych będzie zredukowaną na 12 przyczem wszystkie te powiaty sądowe, które mają 35 prc. nie ruskiej ludności, w myśl kompromisu będą wyłączone z przestrzeni okręgów dwumandatowych.

Odroczenie obrad subkomitetu.

O uchwale tej polecono natychmiast zawiadomić namiestnika, przedtem jednak poseł Łehadyński przedstawił sprawę na subkomitecie geometrycznym, który się zebrał po godzinie 7 i wysłuchał był właśnie sprawozdania eksc. Głąbińskiego o pracach subkomitetu trzech dla wykrawywania okręgów wyborczych.

Wskutek zmienionej zupełnie wobec uchwały klubu ukraińskiego sytuacyi, na wniosek posła Maryewskiego, obrady subkomitetu odroczono bez oznaczenia terminu następnego zebrania.

W międzyczasie dr Lewicki zawiadomił namiestnika o uchwale klubu ukraińskiego, poczem dr Korytowski po dłuższej konferencyi z kilku posłami ruskimi oświadczył, że poda to do wiadomości stronnictw polskich.

Konferencya prezydyum klubów polskich.

O godz. 10 rano zebrali się prezesi klubów polskich na konferencyę, która trwała do godz. 11 i pół w nocy. Postanowiono zebrać się dzisiaj o godz. 11 i pół w południe ponownie razem z ludowcami, którzy prawdopodobnie z Rzeszowa powrócą. Na razie nie są zwołane posiedzenia żadnych subkomitetów ani komisyi dla reformy wyborczej.

Z powodu uchwały klubu ukraińskiego stwierdzono fatalne pogorszenie w akcyi o reformę sejmowej ordynacyi wyborczej.

Motywy uchwał Rusinów.

Lwów. Motywy postąpienia Rusinów są do tej chwili dość tajemnicze. Co do tych motywów istnieją różne zapatrywania, przeważa jednak przekonanie, że znajdują one oparcie w Wiedniu, że Rusini są narzędziem w jakiemś silnem ręku, działającem przeciw rządowi centralnemu, a nadto, że nie pozostał tu bez wpływu przebieg obrad Rady Naczelnej P. S. L. w Rzeszowie. W każdym razie zwracają uwagę na fakt, że aż do godz. 7 wieczorem ze strony posłów ruskich, którzy niemal przez cały wczorajszy dzień obradowali, nie ujawniło się nic takiego, coby pozwalało przypuszczać, że w godzinę później wystąpią ze swoją uchwałą.

Dopiero otrzymawszy relacyę z przebiegu obrad P. S. L. w Rzeszowie, ogłosili swoją uchwałę.

Prezydyum klubu ukraińskiego u namiestnika.

Ogłoszenie tej uchwały odbyło się w sposób następujący:

O godzinie pół do 8 wieczorem prezydyum klubu ukraińskiego, dr Lewicki, Petruszewicz, Makuch i Korol, udało się do namiestnika i w sposób oficyalny, w języku ruskim złożyło oświadczenie, że na skład Wydziału krajowego w stosunku 8:2 i na 16 okręgów dwumandatowych klub ukraiński nie może się zgodzić.

Odpowiedź namiestnika.

Namiestnik, który całego tego przemówienia ruskiego wysłuchał z najzupełniejszym spokojem, oświadczył, że nie uważa tej uchwały za ostatnie ich słowo, bo w takim razie byłoby to prawdziwem nieszczęściem. Przedstawiwszy jeszcze członkom prezydyum klubu ukraińskiego, że cały projekt jest wyrazem opinii rządu, zatwierdzonej przez cesarza, wyraził namiestnik nadzieję, że noc przyniesie dobrą radę.

Dalsza taktyka stronnictw polskich.

Lwów. W tej chwili jeszcze (godz. 12 w nocy) posłowie polscy zastanawiają się nad dalszą taktyką. Zdania są, jak dotąd podzielone. Przeważa jednak opinia, że bez względu na deklaracyę ruską, powinno się dążyć do skonsolidowania stronnictw polskich na gruncie reformy wyborczej.

Dzisiaj o godzinie 10 i pół przed południem zbiorą się prezydya klubów polskich na dalsze obrady, na których zapadnie decyzya co do dalszej taktyki.

Echa z „cercle'u".

(Telefonem).

Wiedeń, 14 grudnia.

Podczas onegdajszego „cercle'u" cesarz rozmawiał z delegatem Londzinem, którego zapytał, czy jest po raz pierwszy w delegacyach.

Del. Londzin: Przed 6 laty już tu byłem.

Cesarz: Czy pan stale mieszka w Cieszynie, na Śląsku?

Del. Londzin: Tak.

Cesarz: Czy pan należy do dyecezyi wrocławskiej?

Del. Londzin: Tak jest.

Cesarz: Kardynał Kopp często przyjeżdża na Śląsk?

Del. Londzin: Kardynał Kopp o ile możności bierze udział w posiedzeniach Sejmu śląskiego i prawie co roku udziela bierzmowania w dyecezyi.

Cesarz: Czy kardynał Kopp jest zdrowy?

Del. Londzin: Tak, ma się dobrze.

Następnie rozmawiał cesarz z del. Rosnerem, któremu powiedział: Pan objął teraz trudny referat.

Del. Rosner: Zwłaszcza po tak gruntownym znawcy spraw wojskowych, jak poseł Kozłowski.

Następnie rozmawiał cesarz z delegatem Rosnerem o reformie wyborczej galicyjskiej i podniósł, że wobec smutnych stosunków gospodarczych w kraju, pokój narodowościowy jest konieczny.

Z delegacyj.

(Telefonem).

Wiedeń, 14 grudnia.

Na początku wczorajszego posiedzenia delegacyi austryackiej hr. Clam Martinitz wręczył petycyę austryackiego towarzystwa flotowego w sprawie wybudowania floty.

Komendant marynarki zaprosił członków delegacyi na uroczyste spuszczenie na wody dreadnaughta „Szent Istvan" w obecności arcyksiężnej Teresy w Rjece d. 17 stycznia 1914.

Hr. Piniński wywodzi, że rok ubiegły był prawdziwym rokiem rekordowym co do rozlewu krwi, okrucieństw i zbrodni, które były tem wstrętniejsze, że przecież wojnę rozpoczęto pod hasłem „ujarzmionych braci". Z wyjątkiem Rumunii, która się zachowała rozumnie i bardzo politycznie i okazała się żywiołem spokoju i porządku na półwyspie bałkańskim, wszystkie inne państwa bałkańskie prześcigały się w wzajemnem mordowaniu i niszczeniu.

Ale także stanowisko mocarstw europejskich było podczas przesilenia bałkańskiego bardzo zawstydzającem. Wiemy, że zawarto potępnie i wcale niezwrócone przeciw półksiężycowi tajne umowy pod patronatem jednego z mocarstw i trudno się wobec tego dziwić, że na „koncercie" w Londynie grano fałszywie. Należy stwierdzić, że część odpowiedzialności za okrucieństwa, popełnione na Bałkanach, spada też na sumienie mocarstw.

Mowca wyraża podziękowanie Anglii za jej zachowanie się szlachetne i lojalne podczas konferencyi londyńskiej, dzięki czemu zapobieżono wielkiemu konfliktowi.

Następnie zwraca się przeciw ciągłym zbrojeniom, które doprowadziły w Niemczech niemal do rodzaju częściowej konfiskaty majątku, a podobne zamiary istnieją także we Francyi.

Mowca sądzi, że należałoby w drodze międzynarodowych umów wstrzymać zbrojenia.

Delegat wita z zadowoleniem dokonane w ostatnim czasie zbliżenie Anglii do Niemiec. — W Niemczech obecnie żaden poważny człowiek nie myśli o inwazyi do Anglii, a marzenia, jakie w swoim czasie łączono z wynalazkiem Zeppelina, rozwiały się, zwłaszcza wobec tego że wynalazek Zeppelina nie okazał się praktycznym.

Mowca sądzi, że byłoby rzeczą dobrą, gdyby przyszło do zupełnego porozumienia między Anglią a Niemcami! Dla Anglii byłoby korzystniejszem przyznać ewentualne koncesye państwu niemieckiemu, aniżeli wyświadczać kosztowne usługi Rosyi, jak to się obecnie dzieje.

Ubolewania godnym jest obecny stosunek trójprzymierza do Francyi. Francya pozostaje pod wpływem zaczepnego panslawizmu i zarazem odżyła w republice idea odwetu. — Ogromne powodzenie lotnictwa francuskiego, myśl zniszczenia kwitnących miast i floty przy pomocy bomb, rzucanych z latawców, przyczyniła się pewnie także do rozbudzenia idei odwetu wśród szowinistów francuskich. Mowca przedstawia, jak straszną byłaby dziś wojna francusko-niemiecka.

Stosunek Austryi do Włoch powinien być jak najserdeczniejszy. Polemizując z wywodami dra Lewickiego, przyznał mu hr. Piniński słuszność, iż agitacya moskalofilska w Galicyi jest niebezpieczna i że powinno się na nią zwracać baczną uwagę. Prawdą też jest, że niema w Galicyi wcale Rosyan w narodowem tego słowa znaczeniu, ale nie ma dr Lewicki słuszności w tem, co mówił o galicyjskiej reformie wyborczej. Mowca wyraził wkońcu życzenie, aby walki narodowościowe w Austryi ustały.

Dalej przemawiali del. Jędrzejowicz, Waniek, Goll i del. Nomec, który postawił wniosek, aby hr. Berchtoldowi wyrazić najostrzejsze votum nieufności za politykę, która zrujnowała gospodarkę monarchii i nakłada na ludność pracującą ciężary wojskowe nie do zniesienia.

Wniosek ten nie zyskał poparcia.

Na tem posiedzenie przerwano. Następne w poniedziałek o godz. 11 rano.

Del. Leuthner zgłosił interpelacyę w sprawie Prohaski.

Z delegacyi węgierskiej.

Wiedeń. W delegacyi węgierskiej del. Karolyi wniósł interpelacyę w sprawie doniesienia „Pester Hirlap" o konwencyi wojskowej, zawartej rzekomo między Serbią a Rumunią, według której Rumunia obowiązuje się w razie konfliktu austro-serbskiego całą swą siłą zbrojną pomódz Serbii.

Minister hr. Berchtold oświadczył, że niema żadnych wiadomości o tem, czy traktat taki istnieje, lub nie, ale ma wszelki powód do przypuszczenia, że nie egzystuje. Ubolewa bardzo, że tak poważne pismo ciągle rzuca podejrzenia na poprawną i przyjazną politykę Rumunii wobec monarchii.

Odpowiedź ministra przyjęto do wiadomości.

Następnie hr. Apponyi interpelował w sprawie stanowiska Serbii wobec kolejowego „Convention a quatre", a del. Rakovszky ponownie wniósł interpelacyę, dlaczego Austrya poczyniła tak znaczne zbrojenia, zwłaszcza na granicy galicyjsko-rosyjskiej, skoro hr. Berchtold twierdzi, że podczas przesilenia stosunek Austryi do Rosyi był poprawny i przyjazny.

Wiedeń. Delegacya ukończyła dyskusyę ogólną i szczegółową nad budżetem ministerstwa wojny. Członkowie opozycyi opuścili podczas głosowania salę obrad.

Odnalezione arcydzieło.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż. „Mona Liza“ skradziona została z Louvre'u 21 sierpnia 1911 r. Ówczesny prefekt policyi paryskiej Lepin, dowiedziawszy się o kradzieży, kazał zamknąć natychmiast Louvre i zarządził ścisłą rewizyę, nie wierząc, aby obraz mógł być wyniesiony poza mury Louvre'u. Później okazało się, że złodziej wcale się nie śpieszył, nie wycinał nawet obrazu z ram, tylko wyjął go i powiesił ramy na swojem miejscu.

„Mona Liza“ ukończona została w r. 1500 i nabyta była przez Franciszka I za 4000 guldenów. W wiele lat później obraz ten dostał się do Francyi.

Tuż przed kradzieżą obrazu odbyła się żywa polemika między fachowcami artystycznymi francuskimi a hiszpańskimi, albowiem Hiszpanie twierdzili, że oryginał znajduje się w Muzeum narodowem w Madrycie, a w Louvrze jest tylko kopia. Twierdzenie to okazało się jednak nieprawdziwem.

Florencya. Dyrektor muzeum Ricci oświadczył, że po starannem zbadaniu „Giocondy“ może stwierdzić, że obraz jest oryginałem. Obraz przez 6 dni będzie wystawiony na widok publiczny.

Paryż. Perugia, który ukradł „Giocondę“, był tu raz skazany na areszt 24-godzinny, i raz na 8 dni za noszenie broni. Odciski palców znajdują się w biurze antropometrycznem. Wczoraj porównywano te odciski z odciskami na ramach i szybie po „Giocondzie“ i stwierdzono ich identyczność.

Florencya. Perugia pozostaje w więzieniu Murate. Prokurator czeka na sprawozdania z Paryża. Perugia obstaje przy tem, że nie miał żadnych wspólników.

Paryż Prez. min. Doummergue polecił ambasadorowi francuskiemu w Rzymie podziękować prezydentowi ministrów i ministrowi oświaty za ich zachowanie się przy odnalezieniu „Giocondy“.

Telegramy

z dnia 14 grudnia.

Żywiec—Saybusch.

Wiedeń. Rada kolejowa uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu wniosek posła Guenthera, domagający się zmiany stacyi Żywiec na Żywiec—Saybusch. Wniosek ten uchwalono mimo sprzeciwu wszystkich posłów słowiańskich. Będzie tedy rzeczą Koła polskiego przeszkodzić wykonaniu tej ustawy.

Wspólna Rada ministrów.

Wiedeń. Dzisiaj odbędzie się posiedzenie **wspólnej Rady ministrów**, która zajmie się budżetem na rok 1914—1915, głównie zaś żądaniami marynarki. Zarząd marynarki domaga się bowiem udzielenia mu kwoty **426 milionów koron na wybudowanie nowej eskadry**, złożonej z 4 naddreadnoughtów, szeregu krążowników i innych okrętów wojennych.

Z parlamentu włoskiego.

Rzym. W Izbie socyaliści zażądali przerwania posiedzeń do środy. Propozycyę tę odrzucono 281 przeciwko 63 głosami.

Żadanie co do przekazania sprawy wyboru komisyi odrzucono 248 przeciwko 91 głosom.

Wojna domowa w Meksyku.

Nowy Jork. Na żądanie admirała Stanów Zjednoczonych walki koło Tempice wstrzymano.

Bierny opór zecerów.

Opawa. Bierny opór zecerów rozszerzył się na wszystkie tutejsze drukarnie. Wszystkie dzienniki, nie wyłączając urzędowego „Troppauer Ztg.“, wychodzą tylko w zmniejszonym rozmiarze.

Grac. Zecerzy i pomocnicy drukarscy w Styryi uchwalili wypowiedzieć pracę zarządom drukarni na 14 dni.

Berno. Zecerzy wręczyli wczoraj pryncypałom 14-dniowe wypowiedzenie. Bierna rezystencya drukarzy trwa dalej. Dzienniki wychodzą w zmniejszonych rozmiarach. „Tagesbote“ ogółem nie mógł wyjść.

Przedłużenie feryj.

Wiedeń. Ponieważ 3 stycznia wypada w r. 1914, w sobotę, a ferye świąteczne trwają zazwyczaj do 2 stycznia włącznie, zarządził minister oświaty, aby w szkołach średnich, liceach żeńskich, seminaryach męskich i żeńskich i szkołach handlowych nauka po feryach rozpoczęła się aż 5 stycznia.

Kronika.

Kraków, niedziela 14 grudnia.

Kalendarzyk kościelny: Izydora i Spirydyona.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, chwilami opady, pogodnie, zach. żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po poł.: „Książe Józef“; „Kazanie Skargi“; wiecz.: „W jaskini lwa“.

Teatr ruski w Krakowie: popoł.: „Nieszczęśliwa miłość“; wieczór: „Wieczór słowa i pieśni“ (w sali Kino-Bajka przy ulicy Rajskiej).

Czarna kawa syndykatu dziennikarzy krakowskich o godzinie 3 popoł. w wielkiej sali Hotelu Pollera.

Wieczór słowa i pieśni w sali Tow. lekarskiego o godz. 8 wieczór.

Poranek muzyczny Instytutu muzycznego o godz. 11 rano w „Ucieszo“.

Poranek muzyczny uniwersytetu ludowego o godz. 11 rano w sali Drobnera.

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „Jak powstają kwiaty z mrozu“ (o godz. 3 popoł. dla dzieci), (ulica Zwierzyniecka l. 14).

Wystawa gwiazdkowa Ligi pomocy przemysłowej (Rynek róg Siennej dom p. Rosego).

Wystawa Związku artystów (Pałac Spiski, I piętro, ofizyny) otwarta od godz. 10 rano do 4 popołudniu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu: „Manewry jesienne“; wieczór: „Norma“.

Z teatru miejskiego. Wystawiona wczoraj krotochwila Hennequina i Bilhaud „W jaskini lwa“, ma prawo zaliczać się do udatniejszych fars w bogatym repertoarze spółki autorskiej Hennequina. Nie zawsze dobrany współautor, nie może stale gwarantować takiego rozlewnego śmiechu, jakie budzi np. „Pani prezesowa“, ale zawsze daje gwarancyę, że farsa będzie miała dużo dowcipu i pomysłowych sytuacyj. Oczywiście, że chodzić tu zawsze będzie o zdradę małżeńską, najulubieńszy temat fars bulwarowych, w której to dziedzinie pomysłowość francuska jest istotnie niedoścignioną.

Takie dane ma jako podstawy dla swego powodzenia komedya „W jaskini lwa“. Jaskinią jest tu t. zw. „garsoniera“ młodego urzędnika z ministeryum, Gastona Chalindrey, który popada w tę niemiłą sytuacyę, że bałamucąc kilka mężatek równocześnie, popada w konflikt z niemi, wywołany równoczesnem zejściem się tych przyjaciółek w jego mieszkaniu. Za żonami wpadają nie lepsi od nich mężowie również w poszukiwaniu miłosnych przygód a z tego splątania interesów wytwarza się arcykomiczna sarabanda miłosnych gruchań, przeplatana epizodami, w których publiczność zapoznaje się z wytworną bielizną rozebranej pani Planturel, lub podziwia dowcip pomysłowego służącego, który z zemsty na swym panu, inscenizuje arcykłopotliwe sytuacye.

Rzecz grana dobrze, pomysłowo i w należytem tempie podobała się i wywoływała huczne wybuchy śmiechu. Ta wesołość była w niemałej części zasługą pani Pancewiczowej, która z finezyą i pełną swobodą wykonała rolę odważnej Antoniny, zdobywając za grę pełną werwy żywe oklaski i kwiaty. Dotrzymywał jej dzielnie pola p. Noskowski w roli zawodowego uwodziciela Gastona pełen swobody przedsiębiorczości i energii. Zainteresowanie widowni koncentrował na sobie również p. Bończa jako sędzia Planturel pełen jowialności i dobrodusznego humoru. Pozostałe role zespołu znalazły zdolnych wykonawców w paniach Kamińskiej i Miłaszewskiej, oraz panach Siemaszce i Nowakowskim.

W. Pr.

Czarna kawa dzisiejsza w wielkiej sali Hotelu Pollera przyniesie w programie oprócz koncertu wybornej orkiestry salonowej, feliton tygodniowy pióra jednego z dziennikarzy krakowskich, oraz recytacye i melodeklamacye pp. Mili Kamińskiej i Wacława Nowakowskiego, artysów sceny krakowskiej. Początek o wpół do czwartej — wstęp 1 korona. Pożądanem jest przybycie wczesne, gdyż później zwykle wyczerpują się miejsca przy stolikach.

Otwarcie XVIII-tej wystawy „Sztuki“ nastąpi dziś o godz. 1 w południe, t. j. po „vernissage'u“, zapowiedzianym na godz. 12 w południe. Z okazyi otwarcia wystawy, przed pałacem wystawowym wywieszono na maszcie zielony sztandar, a równocześnie na frontonie pałacu umieszczono tradycyjny napis „Sztuka“ w wieńcu wawrzynowym.

Katalog normalny wystawy będzie do nabycia w kasie wystawowej w cenie 60 hal., a katalog ilustrowany, z 15 reprodukcyami, wydany w 275 numerowanych egzemplarzach, w cenie 1 kor.

„Warszawa w walkach o niepodległość“. Dzisiaj urządza Uniw. Ludowy w sali przy ul. Zwierzynieckiej 14 — wieczór, poświęcony Warszawie w walkach o niepodległość. Wykład o Warszawie, ilustrowany obrazami świetlnymi, wygłosi p. H. Orsza-Radlińska, chór robotniczy odśpiewa kilka pieśni, związanych z walkami o niepodległość, p. Lasoń wypowie utwory Słowackiego, Sawy, Stena i Niemojewskiego. Początek o 7 wiecz. Wstęp 24 hal., dla członków Uniw. Lud. 4 hal.

Stowarzyszenie niezawisłych żydów zwołuje na poniedziałek dnia 15 b. m. o godz. 8 wieczór do sali Towarzystwa tanich domów przy ul. Bocheńskiej Zgromadzenie publiczne z porządkiem dziennym: 1) reforma wyborcza i 2) wybory do Rady wyznaniowej. Referenci: poseł dr Gross, dr Landau. 3) dyskusya i wnioski.

Wycieczki Towarzystw pomocy przemysłowej na wystawę zabawkarską do Krakowa. Wydział Ligi pomocy przemysłowej wzywa zarządy i komitety organizacyjne wszystkich Towarzystw pomocy przemysłowej w zachodniej części kraju, ażeby natychmiast zorganizowały w swojej siedzibie wycieczki, celem zwiedzenia pierwszej wystawy polskiego zabawkarstwa, odbywającej się właśnie w Krakowie (róg Rynku i ulicy Siennej), ponieważ wystawa ta daje rzeczywiście pouczający pełny obraz rozwoju naszego zabawkarstwa i szczególnie dla organizacyi pomocy przemysłowej stanowić powinna sposobność do zapoznania się z rozwojem i stanem tego ważnego działu rodzimej wytwórczości.

Walne zgromadzenie krakowskiego Stowarzyszenia kupców odbędzie się dzisiaj o godz. 5 wieczorem w lokalu przy ul. Grodzkiej l. 43.

Wypadek przy pracy. Wczoraj w południe 36-letni Franciszek Kucharski, robotnik, zajęty czyszczeniem kanałów przy ul. Jakóba na Kazimierzu, wpadł do kloaki i zemdlał odurzony wyziewami. Na miejsce wypadku zawezwano straż ogniową. Nim jednak przybyła straż, robotnicy wyciągnęli omdlałego Kucharskiego, a lekarz pogotowia po ocuceniu odwiózł go do domu.

Pożar w Jugowicach pod Podgórzem. Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w Jugowicach za Borkiem Fałęckim, których właścicielem jest burmistrz Podgórza, poseł Maryewski. Majątek ten dzierżawi obecnie p. Landersdorfer. Spaliła się doszczętnie stodoła dworska ze zbiorami. Na miejsce pożaru przybyły straże z okolicznych wsi i z Podgórza. Po długich usiłowaniach zlokalizowano ogień, który trwał do późnej nocy. Szkoda dość znaczna. Ogień był bardzo silny, a łuna sięgała aż nad Kraków.

Szpital w Nowym Targu. „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz sankcyonował uchwaloną przez Sejm galicyjski ustawę, nadającą szpitalowi w Nowym Targu charakter szpitala powszechnego.

Odznaczenia. „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz nadał radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie Janowi Rojeckiemu z okazyi przeniesienia go na własne żądanie w stały stan spoczynku tytuł i charakter radcy dworu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 13 grudnia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego ul. Poselska 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Kazimierz Siekierski z Łapanowa, Jakób Rodwin z Wieliczki, Marya Czernochowa z Tarnobrzega, Franciszek Kotulecki z żoną z Warszawy, Józefowie Stawny z Wierzbna (Król. Pols.), Józef Godlewski z Łucka (gub. Wołyńska), Michał Bukała ze Szczyrzyca, Tytusowie Łukawieccy z Łętowni, Jan Śliwka z Wiednia, Jadwiga Majewska z Wilna, Kazimierz Albrycht z Sokołowa, Wiktor Jenkner z Zagórzan, Rud. Gaschen z Nowego Sącza, Jan Dziedzic z Rakowa (Król. Pols.), G. Guazzaroni z Rzymu, Jan Dyrcz z Bierza.

HOTEL SASKI, (ul. Sławkowska l. 3): Dr Leonard Kapuściński ze Lwowa, Dr Roman Paliński z Radłowa, OJ Haller z Jurczyc, Kazimierz Jędrzejowicz z Tarnowa, Stanisław Wohlfarth z Kurzan, Antoni Czerwiński z Kijowa, Julian Fałat z Bystrej, Władysław Okęcki z Warszawy.

HOTEL FRANCUSKI: Hr. Walewska ze Śledziejowic, Dr Aleksander Mogilnicki z Warszawy, Dr Kaz. Promiński z Tarnopola, Jerzy Bielski z Kielc. Leonia Grodzicka z Tyniowic, Zofia Marynowska z Więckowic, Prof. Bolesław Szczepkowski z Suchowa, Edwardowie Stephanowie z Zawiercia, Feliksowie Turczyńscy z Gorlic, Janina Żebrowska ze Lwowa. Leonora Landsbergowa z Tomaszowa, Edward Krzemiński z Warszawy, Jakób Mund ze Lwowa, Stanisławowie Bohdanowiczowie z Tłumacza, Mieczysław Wójcicki ze Lwowa, Ignacy Wilski z Warszawy, Dr Józef Herzig ze Lwowa, Emanuel Gottesman z Drohobycza, Oskar Gorgo z Opawy, Klara Jelska, Marya Piekarska z Zakopanego.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolejowego. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Hr. Jan Komornicki ze Lwowa, inż. Albert Neumann z Wiednia, adw. dr E. Loewenthal z Muszyny, kap. Edward Mueller z żoną z Pragi, pułkownik Jan Elsner z rodziną z Wiednia, major Alojzy Hirschfeld z Berlina, dr Alojzy Margulies z Wrocławia, Albert Czechowski z rodziną z Warszawy, inż. Ubert Siegel z żoną z Lipska, Rudolf Schindler z Wiednia, Franciszek Rozkowec z synem z Czes. Dub., Eugeniusz Preiss z Bielska, Eugeniusz Neufeld i Ignacy Jabros z Bielska, Ludwik Kohn i Willi Copisto z Bielska, Otto Golda i Maksymilian Schneider z Bielska, Antoni Baranowski z Wilna, Władysław Mieszbowski z żoną ze Lwowa, Henryk Niewiadomski z rodziną z Warszawy, Antonina Dąbrowska z rodziną z Piotrkowa, Jakób Feiner z rodziną z Wiednia, Artur Sikorski z bratem z Wilna, Hugo Kohn i Emil Wiesenfeld z Wiednia, Maryan Kobylański z rodziną ze Lwowa, Maksymilian Dressler i Hugo Feiner z Berlina, Henryk Michalski z siostrą z Będzina, Mieczysław Radwański z Lublina, Józef Fijałkowski z córką ze Stanisławowa, kap. Edward Weydt z Ołomuńca.

Wydawnictwa Kasy Przezorności i Pomocy Warszawskich Pomocników Księgarskich.

OSTATNIE POWIEŚCI:

Młodość panny Mani	A. Konara	K 5·20
U źródła wiedzy	A. Gruszeckiego	K 4·60
Kandydat	A. Gruszeckiego	K 4·—
Dzieje grzechu (Wydanie czwarte przejrzane i poprawione przez autora. 2 tomy.)	S. Żeromskiego	K 7·80
Mazowsze 10272 3	L. Romockiego	K 5·20
Gra fal Wydanie nowe	K. Tetmajera	K 4·70
Król husytów	W. Rapackiego	K 3·20
Zbieg Wspomnienia z Sybiru	S. Tokarzewskiego	K 3·20
Andrzej Radek z portretem autora	S. Żeromskiego	K 4·—
Duma o hetmanie Wydanie trzecie	S. Żeromskiego	K 5·20
Na rozłogach białoruskich	W. Gomulickiego	K 3·20
Nietota	T. Micińskiego	K 6·50
Rówieśnice Wydanie drugie	Z. Rygier-Nałkowskiej	K 4·70
Orły Wydanie drugie	A. Szamoty	K 3·20
W płomieniu życia	A. Szamoty	K 3·70
Zakazana muzyka	M. Wierzbińskiego	K 8·20
Kobieta i pajac	P. Louys	K 2·40

Na Gwiazdkę

BAŚNIE WIOSENNE

dla dzieci do lat 10 — **A. Szczęsnego**

Z barwnemi ilustracyami według obrazów Z. Plewińskiej.

W ozdobnej kartonowej okładce K 6·50

GĄSIOROWSKI W. **Rok 1809.** Pow. histor. z epoki napoleońskiej, w oprac. dla młodzieży. Z 6-ma rysunkami St. Batowskiego. Karton 5·20; w ozdobnej oprawie K 6·20

– Szwoleżerowie gwardyi. Pow. historyczna, w oprac. dla młodzieży. Z 6-ma rysunkami J. B. Rüdigera. Karton 4·70; w ozdobnej oprawie K 5·70

SKŁAD GŁÓWNY w KSIĘGARNI GEBETHNERA I SPÓŁKI W KRAKOWIE.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

HOTEL DE ROME

Fryburg, Szwajcarya, bardzo ulubiony przez kolonię polską, położony w dzielnicy uniwersytetu i kollegiów. Nowoczesne urządzenia. Apartamenty z łazienkami. Wyborna kuchnia. Ceny umiarkowane. Urządzenie na dłuższy pobyt. Ceny osobliwe dla panów i pań, uczęszczających na uniwersytet. Omnibus na kolei. — Swoboda, właśc. 8073 11 13

HANDLUJĄCYCH MASŁEM

proszę zwrócić się do mnie o

DUŃSKIE MASŁO DESEROWE.

Ofert udzielam tylko odsprzedawcom. Najmniejsza wysyłka 50 kg.

Agencya handlowa
Ignacy Spira
w Krakowie, ul. Dietlowska 113 R.
Telefon Nr 1181.
10079 4 5

Dobrze prosperujące Kino

w Krakowie, wraz **z całem urządzeniem i koncesyą,** jest z powodu choroby właściciela natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia pod **„K. S."** poste rest. **Kraków,** gł. poczta, tylko za okazaniem kwitu inseratowego. 483 2 3

Podarki na Gwiazdkę

mocne, świeże, piękne,

towary płócienne

umyślnie w tym celu wyrobione (a nie zakurzone, zleżałe towary z wystawy)

po bardzo zniżonych cenach reklamowych,

Garnitur do kawy	nie pełznący, 6 osób, z frendzlami lub bez, każdej modnej barwy, płócienny	4·40
Flanelowy koc na łóżko,	ciężki, wielki, z eleganc. wzorami, prać się dający	3·—
Tuzin chusteczek dla dzieci,	białych, szlak barwny —·90	1·05
Tuzin chusteczek batystowych,	pięknych, bielonych, bardzo dobrych	1·90
Tuzin chusteczek męskich	czysto lnianych, szlak barwny	3·80
Tuzin chusteczek męskich,	pierwszorzędnych, czysto lnianych, ciężkich, bielonych	6·20
Tuzin ręczników lnianych drelichowych lub adamaszkowych	50x115 ctm, białych	5·80
Tuzin ręczników adamaszkowych	czysto lnianych, ciężkich 50x115 ctm.	8·80
Tuzin wspaniałych ręczników z podw. adamaszku	eleg., czysto lnianych, 56x122 ctm.	12·60
Ciężki garnitur stołowy	czysto lniany, adamaszkowy na 6 osób	6·80
Sztuka płótna irlandzkiego	wybornej tkaniny, prać się dającej, 14 ctm. szer., 23 m. długiej	10·80
Sztuka płótna rumburskiego	przedobrze bielonego, na wszelaką bieliznę, 88 cm. szer., 23 m. długa	12·50
Sztuka płótna na pościel,	tkanego z najlepszego lnu, wspaniała, 150 cm. szer., 14 metrów długa	15·50
Tuzin ścierek płóciennych,	białych, z barwnemi brzegami, 70 cm. mających.	5·50

Wysyłka tylko wyżej 10 koron za zaliczką.

Niestosowne przyjmuje się napowrót. Wieloletni rozgłos o firmie poręcza za dobroć!

TKALNIA PŁÓTNA 10281 1 2

KAROL KOHN
Nachod l. 31. (Czechy).

Próbki wyrobów tkackich każdego rodzaju bezpłatnie.

Niespodzianki na Gwiazdkę.



Kto chce gości wesoło bawić **ten** niech zakupi gramofon i płyty aniołkowe
Kto chce wesoło święta spędzić **ten** niech zakupi gramofon i płyty anioł., który bawi dorosłych i młodych.
Kto chce usłyszeć najsław. artystów świata **ten** niech zakupi gramofon i płyty aniołkowe
Kto chce przy drzewku pięknych kolend słuchać **ten** niech zakupi gramofon i płyty aniołkowe
Kto ma patefon 125 3 0 **ten** go może z łatwością na gramof. aniołk. przerobić



CENNIKI darmo i opłatnie.

bo gramofon aniołkowy cieszy się **ustaloną sławą, bo** co do jakości przewyższa wszelkie inne fabrykaty.

Jedyny skład gramofonów i płyt z piszącym aniołkiem

Józefa Wekslera

we Lwowie, Sykstuska 2. Telefon Nr 1560. — w Krakowie, Floryańska 25. Telefon Nr 1241.

Gramofon koncertowy wraz z 10 zdjęciami kosztuje tylko 38 kor. Wszelkie płyty prócz aniołkowych po 1 K 50 hal. — Ulgi w spłatach.

Nie jest blagą!

że jedynie firma Sporn i Ska.

daje 10% zniżki przy zakupnie na św. Mikołaja i Gwiazdkę. — **Nowość!** „The Erector" i „Kliptiko" nadzwyczaj pouczające budowy mostów, wind itp. ze stali. Sanki i narty, huśtawki i przybory do gimnastyki pokojowej. Kasety z przyborami do wyrzynania, modelowania i wypalania. — Farby olejne i akwarelowe w kasetach, gry towarzyskie, szachy, domina, skrzynki Richtera. :: :: ::

Ozdoby na drzewko — kolosalny wybór — sortymenty po K 1·50.

Perfumy, mydełka, wody kolońskie, pudry, najlepszych firm światowych. Aparaty do golenia od K 3·—. 9996 4 8



Amerykańskie urządzenia biurowe

marki: **„ARBOR"**

przewyższające co do jakości i przystępnej ceny absolutnie każdy towar konkurencyjny dostarcza na dogodnych warunkach fabryczny skład

4443 **„ARBOR"** 36 0

Kraków, Floryańska 47. Tel. Nr. 1408

Ważne przed świętami!

Dobre, tanio a dużo!

Wyśmienita nalewka wanilówka butelka ¾ litra 2 kor. — Na prowincyę uskutecznia się wysyłkę odwrotnie; przy odbiorze 3 butelek 10054 wysyła się franko. 7 0

Poleca Cukiernia
Józefa Szczawińskiego
Kraków, ul. Długa.

Krawaty

oryginalne angielskie w wielkim wyborze

poleca: 10003 2 2

Magazyn bielizny
A. Skórczewskiego i Polakiewicza
Kraków, Floryańska 13.

Na Święta podarunek.

Darmo — Darmo — Darmo — Darmo

Darmo

serwis miedziany turecki na czarną kawę na sześć osób dostanie osoba, która znajdzie w pudełku strudla Jastrzębiec Matczyńskiej w Kołomyi bon na bilecik fabryki na ten serwis. (Bon jest w Krakowie).

Strudel Jastrzębiec Matczyńskiej jest najlepszą i najtańszą leguminą: na 16 osób 1 kor., na 8 osób 50 hal. — W każdym handlu do nabycia 10089 2 6

Darmo **Darmo**

Sklep

przy ul. Wiślnej l. 4, pod korzystnemi warunkami **zaraz** do wynajęcia. 8731 30 0

Kamienicę

w Dz. I (przecznica) **sprzedam bez pośrednictwa, 2 piętra,** 2 oficyny, 2 sklepy. Gotówka potrzebna 100.000 ewent 60.000 kor. — Zgłoszenia listowne pod **„Przemysłowiec"** poste rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inser. 9433 10 12

ODEZWA!

Zbliża się uroczystość „Gwiazdki", uroczystość naszych „Milusińskich".

Kupujmy zabawki krajowe!

Do wszystkich dobrze myślących obywateli, do wszystkich Rodziców, odzywamy się z gorącą prośbą:

Kupujcie dla swych dzieci tylko zabawki krajowe!

Do wszystkich P. T. Kupców zwracamy się z prośbą:

Kupujcie zapotrzebowania dla swych składów zabawkarskich w krajowej fabryce zabawek i towarów drzewnych w Leżajsku!

Zabawki fabryki w Leżajsku nabyć można w każdym lepszym sklepie, a gdzie wyjątkowo zabawek tych niema na składzie, należy je sprowadzić wprost z fabryki w Leżajsku.

Czy nie lepiej kupić zabawkę z Leżajska „polskiej Norymbergii", aby dziecko bawiło się tą zabawką, którą polskie dzieci z pod ubogiej strzechy wytwarzając, na chleb zarabiają. 10087 2 4

Pięćdziesiąt dzieci samych żywi już teraz fabryka, pięćdziesiąt psotników pozbawionych opieki i nadzoru, niszczących sady i ogrody, skierowała fabryka zabawek w Leżajsku do pracy uczciwej.

Któżby nie poparł tych usiłowań!

OGŁOSZENIA

do wszystkich dzienników i czasopism, tak krajowych, jak i zagranicznych,

prenumeratę

na wszystkie pisma (także z odnoszeniem 482 do domu) przyjmuje 2 0

Maryan Hupczyc, Kraków, Jagiellońska 7.

Po najwyższych cenach kupuje używane ubrania męskie i damskie, **M. Schwarc,** Kraków, ul. Józefa 1. Kartka wystarczy. 9614 12 20

Emeryt

z wyższą płacą, rutynowany administrator, przyjmie zarząd kamienic, warunki skromne. Zgłoszenia: **„Energiczny"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu. 9939 2 3

M. Beyer i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr 12-14.

Kalesony damskie i dla panienek reformowane

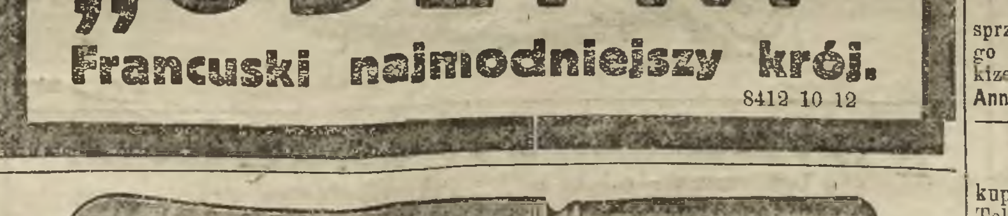
„ODETTA"

Francuski najmodniejszy krój. 8412 10 12

Ważne dla narciarzy!

Ubrania dla pań i panów, kurtki i rękawice nieprzemakalne, oraz specyalne ochraniacze na buty do nart, gotowe i na zamówienia — poleca

L. Faden, Kraków
Floryańska l. 26, I p.
459 8 10



SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

J. Fertig, Kraków, Szewska 8

Handel żelaza i przyborów domowych.

Brzytwy do golenia z 5-letnią gwarancyą po K 4·50
Prymusy szwedzkie Nr 30 K 8·30, Nr 0 K 9·50 Nr 1 K 9·80
Wyżymaczki amerykańskie do bielizny na spłaty po 1 K tygodniowo. 10183 2 5

6 par noży i widelców nikl.	K 3·20
6 łyżek z białego metalu	K 1·60
6 łyżeczek z białego metalu	K 0·80
6 noży alpakowych	K 5·70
6 widelców alpakowych	K 5·20
6 łyżek alpakowych	K 4·80
6 łyżeczek alpakowych	K 2·50

Okazyjna

sprzedaż haftów szwajcarskich, batystów różnego rodzaju, jedwabi na bluzki, etaminy, markizety, gipiury, oraz koronek klockowych. — Anna Gelb, ul. Dietlowska 57. 10093 2 3

Stare sztuczne zęby

kupuje Brenner, Kraków, ul. Mikołajska 8, I p. Telefon 2028/VI. 10083 4 15

Wielki transport dywanów perskich i smyrneńskich

okazyjnie do nabycia w dogodnych warunkach u firmy 9582 10 10

BLÜHBAUM

Dietlowska 81, tel. 2083.

Tanio do sprzedania

biurko kancelaryjne, etażerka, fotel, trzcinowa kanapka kancelaryjna, kredens kuchenny. Ulica Garncarska 16, parter, na prawo. 9976 3 3

Na Gwiazdkę!

a) dla młodzieży:

	Koron
1. *Jakubski Dr:* **W krainach słońca.** Książka podróżnicza, opisuje barwnie podróż do wnętrza Afryki. Ozdob. 100 ilustr. na podstawie oryginal. zdjęć autora. **Nowość.**	6·—
2. *Szybalska Z. Dr:* **Urywki z pamiętników o powstaniu 1863.** Ilustr.	1·25
3. *Schreiber-Piasecki:* **Harce młodzieży pol.** Ilustr.	1·20
4. *Piątek J.:* **Zasady przyzwoitego zachowania się uczniów szkół śred.** Wyd. II, z 27 ilustr.	—·40

b) dla młodzieży starszej i dorosłych:

„Nauka i Sztuka". Zbiór monografij. wytwornie wyd. i bogato ilustr.

1. *Kubala:* **St. Orzechowski.** 46 ilustr.	3·—
2. *Porębowicz:* **Dante.** 73 ilustr.	4·—
3. *Brückner:* **Dzieje języka polsk.** 121 ilustr., wyd. II. **Nowość.**	6·—
4. *Sygietyński:* **Gierymski.** 92 il.	4·—
5. *Łoziński:* **Ziemia i jej budowa.** 91 ilustr.	5·—
6. *Potocki:* **Portret i krajobraz angielski.** 84 ilustr.	5·—
7. *Poliński:* **Dzieje muzyki polskiej.** 147 ilust.	6·—
8. *Kozicki:* **Michał Anioł.** 89 ilustr.	6·—
9. *Witkiewicz:* **Matejko.** Wyd. II, 300 ilustr.	15·—
10. *Opieński:* **Chopin.** 74 ilustr.	5.—
11. *Bołoz-Antoniewicz:* **Grottger.** 403 ilustr.	20.—
12. *Jachimecki:* **Wagner.** 80 ilustr. i nuty.	10·—
13. *Batowski:* **Norblin.** 148 ilustr.	8·—

c) dla fachowców:

1. *Głąbiński:* **Ekonomika społeczna. Nowość.**	20·—
2. *Buzek:* **Administracya gospodarstwa społecznego. Nowość.**	20·—
3. *Góra:* **Buchalterya,** tom I B. pojedyncza, wyd. II	4·50
tom II, B. podwójna	4·50
tom III, Formy buchalteryi podwójnej. **Nowość.**	15·—

Wszystkie książki wyszły nakładem Tow. naucz. szkół wyż.

Do nabycia we wszystkich księgarniach lub **w Administracyi wydawnictw T. N. S. W., Lwów, Małeckiego 5,** która wysyła też gratis i franko prospekty.

Skład główny „Nauki i Sztuki" w Księgarni **Gubrynowicza i Syna we Lwowie.** 9988 4 6



Fabryczny skład amerykańskich urządzeń biurowych

JERRY i SKA

Filia w Krakowie
Floryańska 28, I. p.
9392 TELEFON NR. 1416. 9 10

Dwa pokoiki

i kuchnia przy ul. św. Filipa 2 zaraz do wynajęcia. Wiadomość tamże. 10296 2 2

Ważne dla handli spożywczych.

Elektro-motorowa fabryka wędlin

Józef Skarlicki

Kraków, ul. Wiślna 6

poleca P. T. Kupcom kiełbasy siekane, krajane i polędwicowe, słoninę polską, wędzonkę, szynki, oraz wszelkie wyroby masarskie pierwszej jakości, po cenach najprzystępniejszych. Na żądanie cenniki darmo i opłatnie. 10214 2 10

Za 6 koron

beczułkę 5 kg. brutto **znakomitej bryndzy** wysyła za zaliczką fabryczny **skład serów BRACI ROLNICKICH, Kraków, Wielopole 7 F.** Cenniki różnych gatunków serów wysyłamy darmo i opłatnie. 3453 99 100

OBIADY

z trzech dań, po 70 hal. Ul. Długa 43, parter, na prawo. 9181 18 20

Poszukuję od 1-go stycznia 1914 r.

technika-asystenta

znającego perfect koronowe i mostkowe roboty. Zgłoszenia do **dentysty Adolfa Gelbarda w Częstochowie II,** alea Nr 18. 10169 2 2

Oświadczam

że za pobierane lub pobrane towary pod firmą Antoni Mazur w Mielcu nie odpowiadam swym majątkiem, albowiem wydzierżawiłem handel Karolowi Stallemu dnia 15-go czerwca 1913 r.
10239 2 3 **Antoni Mazur.**

Dla osób

lubiących ciszę wiejską, są do wynajęcia pokoje jasne, ciepłe, z utrzymaniem, od 7 K za dobę. Wisła-wieś wśród gór Beskidu, Hotel-Pension „Piast".
10187 2 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium

Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Telefon 2538.

Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo L. Bösendorfera.
Wielki wybór w instrumentach przegranych.
8362 36 0

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki **Obcych Języków w Szkole i w Domu, bezpłatnie, bo bez nauczyciela,** z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:

SAMOUCZEK

Polsko-Niemiecki kurs I-szy K 2·40 — kurs II-gi K 4·80. — **Polsko-Francuski** kurs I-szy K 3·60 — kurs II-gi K 9·60. — **Polsko-Angielski** kurs I-szy K 2·30 — kurs II-gi K 3·60. **Polsko-Rosyjski** kurs I-szy K 4·20 — II-gi kurs K 5.40. **Bezpłatne zeszyty** wysyła księgarnia po nadesłaniu 15 hal. na porto. 809 26 26

O 30% taniej!

Z powodu zmiany lokalu Pierwsza krajowa fabryka sprzedaje obecnie kufry trzcinowe i wszelkei przybory podróżne o 30% taniej! **L. Storch, Kraków, ul. św. Gertrudy 15.** 10180 2 4

Pomocnik handlowy

bufetowiec, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Bar amerykański, Rzeszów. 10174 3 3

Specyalność bukowińska

najznakomitszą słodką mąkę kukurudzianą wysyła w pocztówkach po 4 K. Sposób użycia darmo. — **L. Pamula, Czerniowce.** ul. Pańska 12. 10251 2 3

Koncypient adwokacki

kat., z półroczną praktyką adwokacką i praktyką sądową (powiatową), poszukuje posady z dniem 1-go stycznia 1914. — **„Koncypient"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 10211 3 3

2 kamienice

z nowoczesnem urządzeniem, w dziel. IV i XII, są do zamiany na parcele lub starszy dom, albo do sprzedania. Zgłoszenia pod **„Okazya 155"** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 10213 2 3

Wózek

nowy, na resorach, sanki i faeton, do sprzedania. Wiadomość: Półwsie-Zwierzyniec, ul. Kościuszki 109, czwarty dom od poczty. 10170 3 3

Nadszedł świeży transport

Jabłek

w różnych gatunkach, oraz **prześlicznych ozdób na drzewko.** Ceny przystępne. **Floryańska 44.** 10209 2 4

Magister farmacyi

katolik, poszukuje posady z dniem 1 stycznia 1914 r. — Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje M. R. Laskowski, Ciężkowice ad Tarnów.
10162 3 3

Sprzedam

handel towarów korzennych, połączony z bufetem. S. S. 100 poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 10144 3 3

L. 3617. 10234 2 3

Ogłoszenie licytacyi dzierżawy.

Gmina miasta Suchej rozpisuje na **środę 17 grudnia 1913 r.** na godzinę 2-tą po południu ustną i ofertową licytacyę, celem wypuszczenia w dzierżawę na przeciąg lat 3-ch, t. j. od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1916 r. prawa poboru opłat targowych.

Warunki licytacyi, regulamin targowy, oraz taryfę poborów przejrzeć można w kancelaryi Urzędu miejskiego w Suchej.

Urząd miejski w Suchej,
dnia 20 listopada 1913.

Burmistrz
Malczewski.

Na post!

Śardynki, marynaty, łososie, tuńczyki, pstrągi, oraz sery śmietankowe krajowe i zagraniczne, poleca

Kazimierz Bartoszewski
Kraków, Floryańska 49
432 4 0



8072 14 15

Tanio do wynajęcia

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, z wygodami, na II i III piętrze, od frontu, zaraz. Wiadomość: Półwsie-Zwierzyniec, ulica Lelewela 7. Stróż wskaże. 10047 3 3

Piękna willa

o 6 ubikacyach, z dużym ogrodem warzywnoowocowym i parcelą budowlaną, stajnią, drewutnią, pod przystępnemi warunkami w Oświęcimie do sprzedania, urocze miejsce dla emeryta. — Adres: Dynowski, Kraków, Dyrekcya kolejowa. 10081 3 3

Do sprzedania tanio

bez pośrednictwa. dom III-piętrowy w Krakowie. Adres: „Dom 110" poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inserat. 10082 3 3

50.000 koron do ulokowania na hipoteki w Krakowie. Warunki korzystne. — Zgłoszenia: **Okazicielowi kwitu inserat. Nr 10207** poste restante **Kraków.** 10207 2 2

Sanki wybijane

na 1 lub 2 konie, prawie nowe, faetonik półkryty, do sprzedania. Ul. Szlak 41. 10185 3 3



9340 6 0

Kinoteatr z koncesyą

w jednem z miast w Galicyi, nowo urządzony (Maszyny Erneman), bardzo tanio do nabycia lub wynajęcia. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **„Kinoteatr".**
10195 3 3

Młoda panna

przystojna, zajmie się gospodarstwem domowem u wdowca, lub starszego kawalera. — **S. K.** poste restante **Kraków 1,** za okazaniem kwitu inseratowego. 10136 3 3



Patefon REFLEKS

(jak na rycinie, tylko K 165·—)

jest ostatecznym wynikiem 20-letniej pracy. **Najnowszy model 1914. Szczyt doskonałości!** Gra szafirem! Nie niszczy płyt! Nad wyraz czysta, głośna, wyraźna i subtelna reprodukcya dźwięków narzędzi muzycznych i gardła ludzkiego. Olbrzymi repertuar wspaniałych zdjęć **Przyszłość należy do Patefonu bez tuby.** Nowe modele. Żądajcie katalogów darmo i opłatnie.
405 8 10

S. Grudziński i T. Berger
Kraków, ul. Szewska 22/2. Tel. 305.

Prawdziwą żytniówkę
Prawdziwą żytnią starkę

palone z czystego żyta we własnej gorzelni w Dzikowie, oraz

nalewki owocowe i najprzedniejsze likiery

poleca

Rafinerya spirytusu i Fabryka likierów
Zdzisława hr. Tarnowskiego

w Dzikowie, p. Tarnobrzeg. 9919 3 3 Do nabycia w handlach



Cukier wanilinowy i **drożdże** proszk. z jasną głową kosztują po 12 h, zaś **wyroby krakowskie** przy tej samej pojemności tylko 10 h.
Ten sam stosunek zachodzi przy **pudingach, galaretkach** i t. p., więc wyroby swojskie powinien każdy popierać jako prawy syn tej ziemi!
Niech Niemcy swe wyroby sprzedają u siebie!

Krakowska fabryka wyrobów dyetetycznych
Biuro ul. św. Marka 19. 9960 2 0

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie

poleca

na Gwiazdkę ozdobnie wydane ostatnie nowości

	Koron
Andersen H. C. **Opowiadanie wiatru. Syrena.** Oprac. A. Szczęsny, ilustr. E. Dulac	5·80
— **Ogród rajski. Słowik. Szaty królewskie.** Oprac. A. Szczęsny ilustr. E. Dulac	6.50
— **Królowa Śniegu.** Oprac. A. Szczęsny, ilustr. E. Dulac	4·70
Barrie J. M. **Przygody Piotrusia Pana.** Przekł. Z. Rogoszówny, ilustr. A. Rackhama	10·40
Daszyńska-Golińska. **Robotnicy młodociani w rzem. i ręk. w Krakowie**	1·20
M. Dubiecki. **Na kresach i za kresami.** Wspomnienia i szkice	4·—
Eeden T. Van. **Mały Janek**	1·30
Gąsiorowska N. **Książę Józef.** Brosz.	1·30
" " " Opr.	2·—
Helcel T. S. **Podręcznik dla rolników-praktyków**	2·60
Homolacs. **Bajka o Kosturku, Azie i Burku.** (Obrazki, inicyały i zdobniki według rys. autora)	5·—
Korczak J. **Bobo.** (Studyum i powiastka)	4·—
Lenowicz P. **W dolinie**	4·20
Leśmian B. **Przygoda Sindbada Żeglarza.** Powieść fantast. Ilustr. i okł. J. Toma. Kart. 4·70 K, opr.	6 50
Molnar. **Chłopcy z placu broni**	3·20
Novalis. **Henryk Ofterdingen.** Powieść. Przeł. T. Ahrandola	4·—
Poliński A. **Moniuszko.** Biografia	1·60
Selmer A. G. **Siostrzyczka.** Ilustr. K. Larssona	3·20
Da Vinci Leonardo. **Pisma wybrane.** 2 tom brosz. 11·50, opr. w skórę	22·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 10332 1 4

10% opustu! Opustu 10%!

daje do końca grudnia — Firma

Dr Nieć i Ska

największy skład dywanów perskich, portyer, makat, taburetów, haftów, waz i galanteryi oryentalnej.

Bogate źródło

niezwykłych, efektownych, przepięknych podarków i rzeczy użytkowych — w cenach przystępnych

Kraków, Rynek 13. Lwów, 3-go Maja 15.

10% opustu! Opustu 10%!
10009 5 10



G.G.

Odznaczone nagrodą prawie we wszystkich krajach. — Największe powodzenie na wystawach! — Zdobyły wielki medal związku światowego. — 3 nagrody państwowe, tudzież dyplom honorowy wys. kraj. Rady roln. dolno-austr.

Wielce szlachetne śpiewaki kanarki.

Przepiękne ptaki wystawowe, czysto i cudownie zawodzące, niestrudzone śpiewaki **po 10, 16, 20, 30, 40 i 50 K. — 10 dni próby.** Wymiana dozwolona. — Wysyłka za zaliczką, lub po złożeniu ceny kupna. — Własna wielka hodowla.

Karol Simon, Uście n. Ł. (Aussig a. d. E.).

Wielki wspaniały katalog o hodowli i pielęgnowaniu kanarków przesyła się opłatnie po otrzymaniu 25 halerzy markami. Mały cennik zadarmo, opłacony. Wysyła się do wszystkich krajów. Codzień nadchodzą podziękowania. 10120 2 5



9654 8 10

W poniedziałek 15-go licytacya.

Sprzedawane będą zaczęte roboty ręczne jako likwidacya, meble i garderoba. Reszta szczegółów na tablicy przed 10202 3 3

HALĄ AUKCYJNĄ, PAŁAC SPISKI.

Pierwszorzędna „Szkoła Tańców"
K. KOWALSKIEGO
W KRAKOWIE, UL. ŚW. TOMASZA 29, I. P.

ROK ZAŁOŻENIA 1880. 9114 7 0

Przyjmuje wpisy na lekcye i komplety każdego czasu, uczy ludzi wszystkich kategoryj, pracy i nauki, tworząc jednak zamknięte koła tak pod względem inteligencyi, jak i doboru towarzyskiego. Udzielam lekcyj także w Pensyonatach, Stowarzyszeniach i domach prywatnych, wyjeżdżając na żądanie do każdej miejscowości. Nauka sumienna i metodyczna. Ceny umiarkowane.

Masło duńskie

nadeszło do handlu

Ignacego Grudniewicza
w Krakowie, Karmelicka l. 52.

Cena bardzo umiarkowana.
10179 4 4

Pielęgniarka

zajmie się chorą osobą; również stawia bańki. Czarnowiejska 19. 399 18 0

Nauczycielka

młoda, na stałej posadzie, pragnie poznać mężczyznę na poważnem stanowisku. Nieanonimowe zgłoszenia nadsyłać pod „Gospodarna" poste restante Kraków-Bracka. 10184 3 3

Poszukuję

od 1 stycznia 1914 mieszkania, złożonego z 2 pokoi (każdy z osobnem wejściem) lub z jednego większego pokoju, przedpokoju i łazienki. — Zgłoszenia pod Dr S. G., Akademia Handlowa.
10255 2 3

Nauczycielka Niemka, uczy języka niemieckiego: gramatyki, konwersacyi, literatury. — Zgłoszenia: Olszewska, ul. Zyblikiewicza 13. 10262

NA WIECZORY ZIMOWE!

SERYA I.

Balicki. Dla ludzi	4·—	K
Halicka. Ostatni Stuart	2·40	„
Jastrzębiec. Nim wzejdzie dzień	2·50	„
Kontrymowicz. Węzeł gordyjski	4·—	„
Mysłowska. Żona paralityka	2·—	„
Rapacki. Około teatru	4·—	„
Stevenson. Skarb z Franchard	2·40	„
Powyższe 7 tomów naraz wzięte zamiast	21·30	K

tylko koron 6.—.

SERYA II.

Balicki. Chaos	4·—	K
Deschamps. Niedomagania demokracyi	3·—	„
Dobrzycki. Z dziejów literatury	5·—	„
Halicka. Nowele włoskie	2·—	„
Kowerska. Z pamiętnika ornitologa	3·—	„
Le Queux. Rok 1910	2·—	„
Siwiński. Katorżnik	2·—	„
Powyższe 7 tomów naraz wzięte zamiast	21·—	K

tylko koron 6·—.

SERYA III.

Coppée. Dobre cierpienie	1·50	K
Halicka. Nemesis	3·20	„
Kontrymowicz. Tragedya w Glinianach	4·50	„
Kopera. Dzieje skarbca koronnego	5·—	„
Mysłowska. Obrazki z życia	2·40	„
Rostworowski. Wspomnienia z 1863 roku	2·—	„
Zmorska. Nitka jedwabiu	2·40	„
Powyższe 7 tomów naraz wzięte zamiast	21·—	K

tylko koron 6·—.

SERYA IV.

Irena. Powieść z czasów prześladowania chrześcijan	5·—	K
Krawczyński. W Rosyi	4·50	„
Mielżyński. Wyprawa na Litwę	1·20	„
Rapacki. Histryoni	4·—	„
Siemiradzki. Pod obcem niebem	2·—	„
W pięćsetną rocznicę bitwy pod Grunwaldem	—·80	„
Zielonka. Wspomnienia z Syberyi	4·—	„
Powyższe 7 tomów naraz wzięte zamiast	21·50	K

tylko koron 6·—.

8981 **Biorący wszystkie cztery serye naraz płacą za 28 tomów tylko koron 20·—.** 4 5

Poleca

Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej
Kraków, Rynek 20.

Monopol Herbata z Rączką.

Juliusz Grosse, Kraków, Pałac Spiski.
8246 6 6

KASETKI

francuskie z perfumami, począwszy od 2 K, oraz wszelkie przybory toaletowe, stosowne na podarki wszelkiego rodzaju — poleca

L. Korzeniowski
Kraków, ul. Floryańska 22.

Każdy kupujący u mnie otrzymuje piękną saszetkę. 10062 3 3

Z POWODU ZUPEŁNEGO ZWINIĘCIA
DZIAŁU GALANTERYJNEGO
SPRZEDAJE TOWARY POWYŻSZE PO BARDZO NISKICH CENACH.

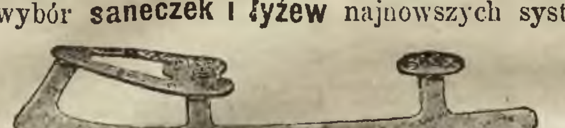
À LA VILLE DE PARIS OBECNIE
KRAKÓW, ULICA FLORYAŃSKA L. 3.
10204 1 6



W. Halski, Kraków
Sukiennice 21-22 ul. Szewska 23

poleca na zimę 486 1 0

słynne piece systemu **Dauerbrand,** marki **Meteor** i **Automat** „Swoboda & Co", tysiąckrotnie wypróbowane w mieszkaniach, salach szkolnych, kościołach i t. p., oraz wielki wybór **saneczek i łyżew** najnowszych systemów.



Rachmistrza-korespondenta

pierwszorzędnej siły do prowadzenia rachunkowości, oraz korespondencyi polsko-niemieckiej, potrzeba dla większego przedsiębiorstwa przemysłowego w Krakowie. Warunki zależne od kwalifikacyi. — Posada do objęcia od 1 stycznia 1914 r. Zgłoszenia: Kraków, Skrytka pocztowa l. 130. 10320 1 4

BARDZO TANIO

kupuje się

Prawdziwe petersburskie kalosze u firmy
Alfred Fränkel, Kraków, Rynek gł. 14. Telefon 2347.

Męskie wycięte	para kor. 6·60
Męskie z klapami (Slipery)	„ „ 6·90
Damskie wycięte (także do klockowych obcasów)	„ „ 4·70

Śniegowce męskie, damskie i dziecięce po bajecznie niskich, a stałych cenach.
Wszelkie fasony i gat. są w wielkich ilościach na składzie.
Zamówienia z prowincyi uskutecznia się **odwrotną** pocztą za zaliczką. 9906 3 12

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni I. K. Górski